

# KURIER CZĘSTOCHOWSKI

**CENA PRENUMERATY:** miesięcznie z przesyłką pocztową 6.- zł, z odnośnikiem do domu 8.- zł, dla odbierających piśmie na miejscu 4,50 zł. — Cena pojedynczego egzemplarza 20 groszy. — Gazeta okazuje się codziennie, za wyjątkiem niedziel i świąt, w wypadku działania siły wyższej, lub innych czynników administracja piśmie nie jest zobowiązana do przesyłania innego wydawnictwa w zamian za niedostarczone.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr 52, TELEFON 25-45. Godziny przyjęć Redakcji codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12-ej do godz. 12-jej. Nadane, a nie nadawane przez Redakcję rekwiizyty będą zwracane autorem jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na odpisane przesyłki zwrotne.

**CENY OGŁOSZEŃ:** według cennika Nr 1: Za wiersz milimetryowy w czołgu ogłoszeniowej 24 gr. Za ogłoszenia dla poszukujących pracy oraz ogłoszenia rodzinne, ceny niższe. Drobne ogłoszenia: za słowo 24 gr. Wyrazy ponad 15 liter liczą się podwójnie. Nagłówki (tłumy drukiem, najwyżej dwa) 40 gr. za wyraz. — Opłaty dodatkowe: Ogłoszenia, ogłoszone w miejscu specjalnie wskazanym — 25 procent drożej. Ogłoszenia, których wykonanie przedstawia szczególne trudności, 25 proc. drożej. Przy ogłoszeniach kilkotrochobnych rabat. Termin przyjmowania ogłoszeń do najbliższego wydania: godz. 18-te po południu. Konta bankowe: Pocztowe Konto Czek.: Warszawa Nr 656, Emissionsbank. Oddział w Częstochowie, K. K. O. w Częstochowie.

Nr 110

Częstochowa, wtorek 12 maja 1941 r.

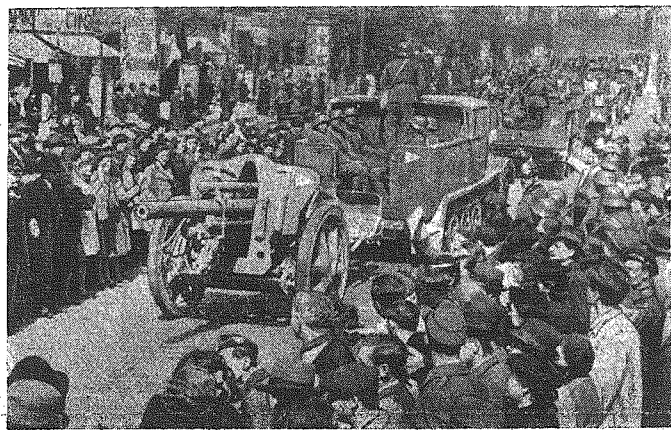
Rok III (XXXVI)

## Irakijczycy posuwają się naprzód

### Prestige Anglii ginie z każdą godziną — Zamach na rzecznika interesów Wielkiej Brytanii — Głosy krytyki z USA — Sukcesy armii arabskiej coraz znaczniejsze

Bejrut, 12 maja. — Naczelna komenda wojsk Iraku komunikuje: „Nieustanne silne powietrzne bombardowania nieprzyjaciela zmusiły wojska irakijskie oblażać Habbaniyah do wycofania się na lepsze pozycje. W dniu 7 maja odbyły się pod Habbaniyah gwałtowne walki w przebiegu których nieprzyjaciel poniósł poważne straty. Artyleria irakijaska ostrzeliwała skutecznie pozycje angielskie. Jednak i straty irakijskie są znaczne. W nocy z 5 na 6 maja irakijskie lotnictwo bojowo bombardowało skutecznie angielskie składy amunicji. W związku z gwałtownym bombardowaniem jeden angielski aparat został zmuszony do ucieczki, drugi do przymusowego lądowania w Akarkul. Wszystkie samoloty irakijskie powróciły do swej bazy. Angielskie lotnictwo obrzuciło bombami w dniu 6 maja lotnisko wojskowe i dworzec w Washash wyrządzając jednak tylko nieznaczne szkody. Zdobyto jeden nieprzyjacielski samolot transportowy. Załoga składająca się z kapitana, sierżanta, trzech podoficerów i 11 żołnierzy została wzięta do niewoli. Między Bagdadem i Maschiabiada zmuszono do lądowania angielski bombowiec. Załoga składająca się z czterech ludzi została wzięta do niewoli.

W ciągu piątku udało się wojskom irakijским — jak donoszą z Bagdadu — w toku gwałtownych przeciwaataków na Habbaniyah wtargnąć do obozu brytyjskiego i obsadzić częściowo lotnisko. Pozycje brytyjskie wydają się zagrożone. Ciężkie walki trwają. Według irakijskiego komunikatu wojennego z soboty, potwierdza się fakt, że sytuacja nieprzyjaciela w bazie Sineelbad jest krytyczna. Wszystkie obiekty nieprzyjacielskie zdolała artyleria irakijaska wziąć pod ogień. Jeszcze tylko jeden budynek lub szopa magazynowa jest nieuszkodzona. Na froncie południowym sytuacja nie uległa zmianie. Lotnictwo irakijskie dokonało w dniu 9 maja szereg lotów wywiadowczych nad różnymi okolicami kraju. Znaczna eskadra powietrzna zabezpieczyła ochronę Bagdadu. Trzy samoloty brytyjskie zrzuciły w dniu 9 maja cztery bomby na obóz w Rasid, nie wyrządzając ani szkód materialnych, ani nie powodując ofiar w ludziach. Brytyjskie jednostki zmotoryzowane i lotnictwo bojowe atakowało w dniu 9 maja przez 20 godzin garnizon w Rutbah. Użyto przy tym artylerii i samolotów. Wojska irakijskie stawiały bohaterски opór i zmusiły nieprzyjaciela do odwrotu.



Powrót Honwedów. — Na ulicach Budapesztu tłumy ludności witają powracające z Jugosławii wojska węgierskie

## Rodzony syn zranil emira Abdullaha

### Zamach na tle politycznej różnicy zdań w sprawie Iraku — Na razie brak bliższych szczegółów o zamachu

Nowy Jork, 12 maja. — Jak się United Press dowiaduje z Bejrutu, emir Transjordanii Abdullah został ciężko zraniony przez własnego syna, który dokonał na niego zamachu. Zafatę między synem i ojcem powstał na tle różnicy zdań w sprawach irakijskich. Na razie brak jeszcze szczegółów w tej sprawie.

Wskazywał podział własnie kontrakty z przeszło 40 prywatnymi towarzystwami naftowymi, z których wynika, że wszystkie zapasy, należące do tych towarzystw, mają być przeznaczane dla Wielkiej Brytanii. — W ciągu najbliższych 4-och miesięcy Wielka Brytania ma przysłać 100 statków naftowych dla transportu ropy meksykańskiej. Anglia spodziewa się, iż te dostawy zastąpią jej ubytek ropy irakijskiej.

Jak wiadomo, emir Abdullah jest gorącym zwolennikiem W. Brytanii i przeciwnikiem zmiany nastawienia Iraku.

Nadzieje te są jednakże nieuzasadnione. Nowojorskie kółka fachowe oceniają bardzo sceptycznie rzekome większe zapasy ropy meksykańskiej przez Anglię. Zwracają tu uwagę na fakt, że szczytowość tonażu statków-cystern uniemożliwia sprowadzanie ropy meksykańskiej na większą skalę, zwłaszcza, że brytyjska flota i cysterny jest obecnie przeciążona sprowadzaniem ropy z bliższych terenów, niż Meksyk.

## WIELKA BRYTANIA A NAFTA MEKSYKAŃSKA

### Po stracie nafty mosulskiej Anglia ma nieuzasadnione nadzieje

Nowy Jork, 12 maja. — Dzienniki angielskie „Daily Telegraph” i „Morning Post” doniosły przed kilku dniami, że rząd meksykański podpisał

## „Niebezpieczeństwo dla pomostu Egipt — Indie“

### Wzrost zainteresowania w Stanach Zjednoczonych wypadkami w Iraku

Boston, 12 maja. — Poruszenie wśród ludów arabskich na Bliskim Wschodzie wzniecone wypadkami w Iraku, spowodowało coraz bardziej wzrastające zainteresowanie wśród amerykańskiej opinii publicznej z powodu możliwych następstw dla trudnej sytuacji w Anglii we wschodnim rejonie Morza Śródziemnego. Nie tylko kwestia zaopatrzenia w ropę z terenów Iraku brytyjskiej eskadry śródziemnomorskiej, ale przede wszystkim utrzymanie mocarstwowego pomostu między Egiptem i Indiami, stanowi ten czynnik, który faktowi buntu w Iraku przeciw transportom wojsk brytyjskich nadaje poważne tło polityczne.

Wielkie zainteresowanie w Stanach Zjednoczonych wypadkami w Iraku. Rozpoczęta obecnie wojna przeciwko Anglii powinna być wojną o wyzwolenie ludów arabskich.

Amerykański minister marynarki Knox zakomunikował, że marynarka Stanów Zjednoczonych obejmuje obecnie ścisłą kontrolę nad strażą nadbrzeżną. Oznacza to zupełnie weteleństwo statków i załóg strażnicy nadbrzeżnych do marynarki wojennej.

## Uroczystości we Francji ku czci Joanny d'Arc

### Hold bohaterce narodowej, spalonej na stosie w Rouen — Cud w godzinie zwątpienia: wypędzenie Anglików

Paryż, 12 maja. — Dział dzisiejszy obchodził w całej Francji jako święto narodowe ku czci Joanny d'Arc, przy czym specjalnie uroczystości uczczono tę bohaterkę narodową w miastach, związanych ze wspomnieniami o niej, mianowicie w Orleans, Reims, Rouen i Paryżu. W godzinach porannych związki młodzieży ozdobiły kwiatami pomnik Joanny d'Arc w Paryżu, po czym ambasador de Brinon w imieniu rządu, a prefekt Magny w imieniu miasta Paryża złożyli wieńce. W kościołach w całym kraju odbyły się uroczystości nabożeństwa ku upamiętnieniu bohaterki narodowej. W katedrze Notre Dame w Paryżu arcybiskup kardynał Suchard, celebrował uroczyste „Te Deum”. Dzienni

## WIZYTA KRÓLA I CESARZA WIKTORA EMANUELA III W TIRANIE

### Rada ministrów w pałacu królewskim Ustawa amnestyjna

Tirana, 12 maja. — Król i cesarz Wiktor Emanuel III przyjął w sobotę po południu w pałacu królewskim naczelnego dowódcę włoskich sił zbrojnych w Albanii generała Cavallero, naczelnego dowódcę floty, dowódcę lotnictwa oraz szefa albańskiej milicji faszystowskiej.

Następnie pod przewodnictwem króla i cesarza odbyła się rada ministrów, w której wzięli udział włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano, namiestnik Albanii Jacomoni, premier albański Verlaci, generalny sekretarz albańskiej partii faszystowskiej i wszyscy ministrowie albańscy. Premier Verlaci odczytał adres do króla i cesarza, wyrażający podziękowanie narodu albańskiego za jego przybycie. Następnie premier przedłożył projekt ustawy amnestyjnej, którą król i cesarz podpisał.

## WAŻNE OBRADY Dyrektorial partii faszystowskiej zwolony na czwartek

Rzym, 12 maja. — Sekretarz partii faszystowskiej zwołał dyrektorial partii na czwartek 15 maja na posiedzenie w gmachu partii.

W Wieży ogłoszony został dekret przewidujący opracowanie planu 10-letniego prac nad odbudową państwa.

## Kryzys anglikanizmu

Kraków, w maju.

Od dłuższego czasu, szczególnie zaś w latach po wielkiej wojnie światowej, dal się zauważyć w tonie kościoła anglikańskiego pewien ferment, spowodowany przeświadczeniem, że hasła przez to wyznane głoszone coraz bardziej tracą na znaczeniu w życiu społecznym, kulturalnym, a przede wszystkim duchowym i co za tym idzie wynika gwałtowna potrzeba ratowania zachwianego słowostwa. Realizacja jednak reformy tego kościoła natrafia na poważne przeszkody w sferach kierowniczych świata anglikańskiego i poszczególnych jego oddziałów znacznie się między sobą różniących, a niezgodność poglądów wywołuje jeszcze większe zamieszanie, coraz bardziej pograżając kościół anglikański w otchłań niepewności i prawdopodobnego upadku. Przeławy tych fermentów i gorączkowej działalności protestantów angielskich mająca na celu odzyskanie straconych wpływów, widzimy w Anglii oraz wśród przeróżnych sekt amerykańskich i szwajcarskich. Najśmielej jednak i najbardziej zaznaczają się one na terenie Anglii, w oficjalnym reprezentacyjnym kościele tego państwa. W ostatnich miesiącach zaszły tam wypadki, które głośnym echem odbiły się w całym świecie.

Kościół anglikański, którego początki sięgają schizmy Henryka VIII, urugnowany został i otrzymał pewne podstawy aktem t. zw. „Supremacji królewskiej” z 11 listopada 1534 r. uzupełniony uchwałami Synodu i Parlamentu z lat 1549 i 1552. Akt ten ustanawiający monarchę angielskiego, bez względu na wiek i płeć głową anglikańskiego kościoła, poddawał automatycznie ten kościół w zależności od władzy świeckiej, pozostawiając nieznaczne znaczenie wydom w następujących wiekach zostały mu odebrane, bądź przekazane państwu.

Za króla Edwarda VI w r. 1549 zatwierdzono tak zwany „Book of Common Prayers”, będący katechizmem i oficjalnym modlitwienikiem ustanawiającym rytuał anglikański, który tylko w pewnych przepisach i ceremoniach zachował pozory liturgii katolickiej, usuwając jednak jej głębokie znaczenie. Tak ustanowiony kościół anglikański, w niezmienniczej formie przetrwał 300 lat i dopiero „puzein”, a następnie tłumne naukancie i w zależności od władzy świeckiej, pozostawiając nieznaczne znaczenie wydom z tej strony, gdy równocześnie znaczący wydom poczęły w nim czynić sekty sekty angielsko-protestanckie, jak metodyści, baptysty itp. Próbowano temu zaradzić w sposób dość dziwny. Przy wskrzeszonych więc w połowie XIX wieku zromadzeniach kościelnych utworzono „zbity laików”, chcąc obudzić w nich zainteresowanie sprawami religijnymi, a w istocie stwarzając bezprzykładną ingerencję osób świeckich w dziedzinę czysto kościelną. Gdy zaś w r. 1919 uchwalono tzw. „Emanbilng Bill” o Zromadzeniach narodowym kościoła anglikańskiego i podano go do dyskusji obou izb parlamentu, przesła





# Słowa podziwu dla niemieckiego generała

„Rommel zawsze na przedzie” — pisze berliński korespondent „Lavoro Fascista”

Rzym, 12 maja. — Berliński korespondent „Lavoro Fascista” poświęca obszerny artykuł osobie dowódcy niemieckiego korpusu afrykańskiego generała Rommela. Artykuł ten noszący tytuł „Rommel zawsze na przedzie” opisuje



Gen. Rommel w polu

przeze wszystkim popularność, jaką Rommel cieszy się wśród żołnierzy. Nazywają go oni „ten Rommel, który zawsze wysuwa się na

przód”. Określenia „odważny” lub „dzielny” nie są wystarczające na scharakteryzowanie generała Rommela zwłaszcza w obecnej wojnie, w której generalowie niemieccy uważają za rzecz całkiem naturalną przebywanie wśród swoich żołnierzy właśnie w najcięższych momentach. W osobie generała Rommela można upatrywać personifikację rewolucyjnego ducha nowych Niemiec.

Po nakreśleniu obszernego życiorysu i podkreśleniu jego zasług w czasie wojny światowej, które przyniosły mu order „Pour le Merite”, oraz wstąpienie z powrotem do czynnej służby korespondent „Lavoro Fascista” pisze dalej: Mając do wykonania nowe zadania może on złożyć pomysł dowódcy swoich weteranów żołnierzy. Jest równocześnie żołnierzem i pisarzem, mistrzem strategii i mistrzem czynu. Nie jest on bynajmniej potomkiem arystokratycznej rodziny, lecz synem rzemieślnika, mającym głębokie zrozumienie dla społecznego przekształcenia swego kraju. „Kancelarz Hitler miał rację, wybierając go jako odpowiedzialniejszą osobistość do prowadzenia i dowodzenia armią kolonialną na terenie i w warunkach zmieniających do działania nie łączących się z utartymi metodami. Również na terenie afrykańskim spełni on w zadziwiający sposób pokładane w nim nadzieje. Odznaczenie go wielkim srebrnym medalem za waleczność świadczy, że dowódca korpusu afrykańskiego złożył nie tylko dowody swojej zdolności duchowych, ale także swojej niezawodnej wzorowej odwagi.

## Portugalia udzieliła odprawy podległemu

Senátor Pepper chce okupować Azory — Energiczny ton oświadczenia rządowego

Lizbóna, 12 maja. — Rząd portugalski opublikował w piątek oficjalne oświadczenie, stanowiące energiczną odpowiedź dla senatora amerykańskiego Peppera, bliskiego przyjaciela Roosevelta. Mianowicie Pepper w publicznej mowie, wygłoszonej w senacie wezwał rząd Stanów Zjednoczonych do podjęcia „zarządzeń, zakrojonych na szeroką skalę, a mających na celu obronę kraju”, przy czym zażądał m. in. okupacji Azorów i wysp Zielonego Przylądka. Oświadczenie Portugalii wyraża następne ubolewanie z powodu „lekomych metod, przy pomocy których z różnych stron decyduje się o losach kraju w obecnym konflikcie”. W tych warunkach — stwierdza dalej oświadczenie — niemiłosiernym jest, że agencje informacyjne i radiostacje nadawcze rozpowszechniają pogłoski o „zamiarach i planach różnych państw, mających na celu naruszenie praw trzech krajów”. W końcu oświadczenie stwierdza, że Portugalia od żadnego z narodów prowadzących wojnę nie spotkała się z żądaniem lub nawet propozycją, dotyczącą odrocenia któregoś z portów lub baz na wybrzeżu Portugalii lub jej wysp dla celów wojennych wobec strony przeciwnej lub trzech państw. Rząd poświęcił konieczną uwagę obronie trzech portugalskich archipelagów na Oceanie Atlantycznym, wzmiankując znajdujące się tam środki obronne, podkreślając tym samym swoją suwerenność i umożliwiając stawienie czoła jakimkolwiek atakom.

Rząd kanadyjski komunikuje, że 11-ty pilotów amerykańskich, prowadzących samoloty bombowe z Kanady do Anglii znalazło śmierć.

## CAUDILLO PRZEPROWADZA ZMIANY

Mianowanie nowych urzędników administracyjnych w Hiszpanii

Madryt, 12 maja. — General Franco wydał dekret mianujący podpułkownika Caudillo generalnym dyrektorem służby

bezpieczeństwa a Manuela Rodriguezu Zaragoza generalnym sekretarzem tegoż służby. Dotychczasowy generalny dyrektor administracji opieki społecznej Iturratsmendi został mianowany podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych. Ponadto mianowanych zostało 8 nowych gubernatorów cywilnych. Brat nowego gubernatora „cywilnego” w Salamance Felipe Ximenes de Sandoval został mianowany szefem gabinetu dyplomatycznego ministerstwa spraw zagranicznych.

Wszystkie nowomianowane osobistości sa, jak oświadczała z miarodajnej strony — wypróbowanymi bojownikami Falangi, którzy odznaczyli się dzielnością w szeregach narodowych w czasie hiszpańskich walk o wolność.

Włoski minister komunikacji Host-Venturi przybył do stolicy Czarnogóry Cetyni.

## RAUT U GEN. ANTONESCU

Posel włoski opuszcza Bukareszt

Bukareszt, 12 maja. — Na cześć posła włoskiego Pellegrino Chigi, który opuszcza Bukareszt udając się na polecenie swego rządu na placówkę dyplomatyczną w Atenach wydal szef ambasady general Antonescu wezwarte wojska przyjęcie, w którym wzięli udział posłowie niemiecki z członkami poselstwa, przedstawiciel Japonii oraz człowec osobistość rumuńskiego świata politycznego. Przy tej sposobności general Antonescu wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że w okresie urzędowania następującego posła stosunki włosko-rumuńskie doznały znacznego pogłębienia. Dzięki zasługom łacińskiego geniusza Mussoliniego w Europie otwarta została brama do nowego porządku po wojnie światowej. Rumunia po przystąpieniu do paktu trzech mocarstw oczekuje z zaufaniem stworzenia nowego świata, opartego na zasadach sprawiedliwości. Posel włoski podkreślał szefowi państwa rumuńskiego, przy czym podkreślił, że praca nad pogłębieniem stosunków włosko-rumuńskich została uwiezozona pomyślnym rezultatem dzięki osobistej aktywności szefa państwa rumuńskiego.

# Płynne źródła

Kraków, w maju.

Żdziwna rzecz, jak szybko płynię życie współczesne. Przecież nie minęło jeszcze sto lat od odkrycia tak ważnego dla rozwoju przemysłu i cywilizacji surowca, jakim jest ropa naftowa, a już zesła ona — jeżeli chodzi o szereg dziedzin przemysłowych — na drugi plan, zastąpiła przez energię elektryczną, oraz energię uzyskiwaną z węgla. Mimo tego ropa naftowa, której wiedza u nas w postaci nafty do oświetlenia, głównie bardzo nieważne miejsce w produkcji przemysłowej, a ostatnie wypadki w Iraku zwróciły ponownie uwagę świata na ten bardzo ważny produkt naturalny, stanowiący jeden z głównych czynników dobrobytu, stopnia kulturowego i potęgi państw i narodów. Wspomnieliśmy już, że od odkrycia kopalinowej ropy naftowej nie upłynęło jeszcze sto lat. Wynałazek ten zrobiono istotnie dopiero w roku 1859 i to równocześnie — jak się to często zdarza w historii kultury — równocześnie na dwóch krańcach ziemi. Polacy przypisują sobie, z duża dozą śluszności, pierwszeństwo na tym polu, nasz rodak bowiem mgr. Iarmaci, przemysłowiec i wyznalczca Ignacy Łukasiewicz, właściciel apteki w Krośnie stworzył pierwszą na świecie lampę naftową około roku 1853. Pierwsze zapasy nafty zeznał on ze źródeł ziemnych, brzoń obfitych w tej okolicy, zaś w miarę postępów swoich badań rozpoczął wiercenia na terenach naftowych wschodnio-galicyskich. Tak, jak śluszność kaže przyznać pierwszeństwo Łukasiewiczowi w zakresie zastosowania nafty do oświetlenia, tak z drugiej strony, jak to sam Łukasiewicz przyznał, do swych prób wierzeń postugosiwał się on metodami amerykańskimi, ściślej mówiąc kanadyjskimi, wynalezionymi tam w roku 1859 przez Drake. W ten sposób droga do nowego rozwoju całego życia kulturalnego została otwarta. Od tej tej chwili, początkowo drobny i mało znaczący przemysł naftowy, zaczyna się rozwinąć w imponujący sposób, a na całej kuli ziemskiej rozpoczynają się gorączkowe poszukiwania za źródłami tego drogiego cennego płynu.

Tak, jak wszystkie inne bogactwa ziemne, tak i ropa naftowa stała się przedmiotem olbrzymich spekulacji, a rosnące jak grzyby po deszczu spółki i koncerny, rozpoczęły olbrzymie wiercenia i eksploatację wielkiej skale, doprowadzając produkcję światłową do niebywałych rozmiarów. Wystarczy stwierdzić, że w 1913 roku światowa produkcja ropy naftowej wynosiła około 385 milionów beczek, tj. przeszło 61 miliardów litrów, a już w roku 1924 wzrosła ona prawie trzykrotnie, dochodząc do przeszło miliarda beczek, tj. około 160 miliardów litrów. Z tego największy procent produkcji przypada na Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, bo około 70,5 proc. produkcji światłowej. Na drugim miejscu stoi Meksyk — 13,8 proc., dalej Indie Rodejskie — 4,5 proc., Persja — 3,1 proc., Indie Holenderskie — 2,1 proc., Rumunia — 1,7 proc. Produkcja naftowa w Zagłębiu

Karpackim, Indiach, Peru i Wenezueli wynosiła ułamek procentu w stosunku do produkcji światłowej. Kopalnie naftowe w Mezopotamii, czyli dzisiejszym Iraku, są stosunkowo świeżo datą, gdyż właściwie ich odkrycie przypada na lata przed wojną światową, a największy ich rozwój datuje się z okresu po tej wojnie, kiedy to towarzyszyło anglo-holenderskie wspólnie z „Anglo-Persian-Oil-Co” rozpoczęło tam wiercenia na olbrzymią skalę, inwestując tam w tych terenach miliony dolarów, przeznaczając ogromne pieniądze kosztowne uruciaj, ciągnące się setki kilometrów przez tereny pustynne aż do wybrzeży Morza Śródziemnego.

W chwili obecnej ropa naftowa na świecie znajduje się pod dyktando kilku zaledwo gigantycznych koncernów kapitalistycznych, które uporczywie i z mniejszymi konkurencyjnymi towarzystwami, podzieliły pomiędzy siebie siery interesów na rynku światowym. I tak ręk amerykański opanołało towarzystwo Standard Oil Company, stanowiące własność Rockefellera. Wspomniane już towarzystwo anglo-holenderskie wzięło w swoje wyłączne posiadanie Persję, a wspólnie z towarzystwem „Anglo-Persian-Oil Co” Mezopotamię i Indie Holenderskie. Drugim towarzystwem amerykańskim jest koncern Shell, posiadający również swą filię angielską pod nazwą „Shell-Company”. Pokładami ropy naftowej w Indiach Holenderskich, na Sumadze Borneo itd. eksploatuje „Krońskie Holenderskie Towarzystwo Naftowe — Royal Dutch”. Pokłady południowo-amerykańskie pozostają pod kontrolą Międzynarodowej Unii Naftowej („O.N.P.”), posiadającej swoją centralę w Zurychu. Olbrzymie złoża naftowe na terenie Rosji przedrewolucyjnej były eksploatowane przez Spółkę Bracia Nobel. Obecnie przemysł naftowy stanowi w Rosji sowieckiej monopol państwowy, który tylko sporadycznie udziela częściowych koncesyj różnym koncernom międzynarodowym.

Jeżeli chodzi o kopalnie naftowe w Iraku, to specjalną ich inwestycją są olbrzymie uruciaj, niewątpliwie największe w świecie, gdyż wynoszące około 1000 km. Uruciaj te posiadają specjalne urządzenia izolacyjne, chroniące ropę przepływającą w rurach od działań atmosferycznych, aby na wypadku uszkodzenia rur nie nastąpiło wycieknięcie ropy, która jest bardzo łatwopalna, lecz gromadziła się w specjalnych rezewuarach. Posterunki strażnicze, ulokowane co kilka kilometrów wzdłuż tras uruciaj kontrolują i bez przerwy jego stan i prawidłowość funkcjonowania. Na uruciaj te wykonywani już kilkakrotnie zamachy lotnicy włoscy, a ostatnio znalazły się one w niebezpieczeństwie wobec znanych wypadków w Iraku. Podobne uruciaj, o wiele jednak mniejszych rozmiarów, znajdują się w Rumunii, gdzie łącznie wynosi około 700 km długości, oraz na Kaukazie, prowadząc z Baku do Batum nad Morzem Czarnym, gdzie zaopatrują sowiecką flotę czarnomorską, oraz statki handlowe, na których ropa dostarczana jest zagranicznym odbiorcom.

## Włoski minister handlu zagranicznego jedzie na Węgry

Rzym, 12 maja. — Na zaproszenie rządu węgierskiego włoski minister handlu zagranicznego Raffaello Riccardi w towarzyszeniu kilku wyższych współpracowników swego ministerstwa wyjechał w piątek wieczór do Budapesztu. Minister Riccardi przybędzie do Budapesztu w niedzielę po południu i zatrzyma się tam kilka dni, przy czym odbędzie rozmowy z węgierskim ministrem handlu i komunikacji dr. Varga oraz innymi osobistościami węgierskiego życia politycznego, oraz gospodarczego i finansowego. W toku tych rozmów poruszone będą liczne zagadnienia gospodarcze interesujące oba kraje.

Pod prefektorem Gausleitnera i namiestnika Braxay Alberta Forstera stworzono w Gdańsku Instytut Badawczy zadaniami tegoż instytutu są badania naukowych problemów północnej zachodniej Europy.

## WDZISŁAW IRENA

### Spóźniony pociąg

Powieść

— Co to było rano? Dokąd ciebie wzywały? W głowie Weroniki wyczuł ciekawość. Pła walciała miałał iyczkami. Nie odpowiedział od razu, Poprosiła jeszcze o kawę. — To dawne, zaczął, teore opowiadanie... Filizanka w ręk Weroniki zakofywała się i unadła z brzękiem na stół, zostawiając żółta plamę. — Jestem niedziera... Wytari serwetka mała plamę, która padła na suknie. — Capko mala... Zamordowali Urbana, bohatera twoego opowiadania. — Smarował z zajecim bulkę, nie podnosząc wzroku. — Urbana? — zapytała ze szczerym zdziwieniem i ciekawością. — Kto go zabił? Karol wzruszył ramionami — zagadka kryminalna. — Ale ty nie nie jest motyliki? — Od wielu lat pluje na śniadanie jedynie kawę... — Mogłabyś się poświęcić... Ugrzyła kawateczkę bulki. Zauważyl, że nie ma apetytu. — Morderca wbił mu sztylet w serce. Patrzył teraz na twarz Weroniki, jakbydy doszarżała i zmeznoca. Była zamysłona. — Myślisz o śmierci Urbana? Mitczała. Dzień wstał ciemny, deszcz padał gęstym, drobnym ziarnkami. — Otrząsnij się, motyliki. Skończył się jeszcze jeden człowiek z twojej przeszłości. Myśl tylko o naszej przyszłości... Teraz jesteś moja, powiedz mi, co chcesz. Ucałowała Karola w czelo. — No, wiesz co motyliki będziemy robić. Mój plan jest taki: zlikwidujemy nasze sprawy, weźmiemy kłuch i... Usmiechnęła się z wyrazem jakiegoś gorzkiego skręcaju est.

— Wero! Wero! Ty jesteś bardzo zmeznoca? — Karolu, to nie ważne, cieszę się, że wreszcie się widzę, że jestem z tobą... napijemy się wina... Wypije pełny kieliszek... Zdziwił go nagły entuzjazm z jakim mówiła. — Może wolisz kontak? — Zgodziła się. Napelnij kieliszk, podniosła do ust i zatrzymała. — Pije za twoje szczęście... — Za nasze szczęście... — Za nasze szczęście, powtórzyła. Nalała sama drugi kieliszek i wypyla go jednym tchem, przechylając się śmiechnie. Karol zdziwił się w pierwszej chwili, lecz rozszawilo go to. — Może jeszcze jeden? — zapytał. — Proszę. Miała w oczach błyski. Nie widział podobnego wyrazu nigdy dotąd na twarzy Weroniki. — Wierzyisz we wróżby? — zapytała. — Dlaczego pytasz? — Bo jeżeliby przepowiednie miały się sprawdzać, to nie byłibyśmy nigdy małżeństwem... — Głupstwo, nie wierze ani we wróżby, ani w przesady, przeszedł już dzień, kiedy jesteś ze mna, możliwe jest tylko jedno: nasze wspólne szczęście i myślę, że na długo. Czy ty nie wierzysz? — Pragne tego. Przelotny cież na twarzy Weroniki przepłynął i znów umięchła się. — Nasz pierwszy dzień jest taki smutny. — Podeszła do okna... nie chciałabym mieszkać w takim smutnym domu... — O nasze gniazdo pełne będzie szczęścia i radości. Będziemy mieszkać w małym domku. Musze ci zdradzić teraz pewną tajemnicę... — Jaka? — spytała. — O wiełka. Pamiętasz ten mały domek, który ci się tak podobał? — Powiedziałam, że nie chciałabym mieszkać z tobą. Właśnie chciałam, żebyśmy tam poicchi, domek ten już jest twój, i... — Opłotała ramionami jego szyję i ucałowała go w usta. — Wszystko przygotowałem już dawno. Czekam tylko, kiedy się wreszcie zdewdujesz. Nie ma chyba przeszkód. Jeżeli chcesz możemy zaraz wyjechać stąd.

## ROZDZIAŁ JEDENASTY

Puściła jego ręce i nagie jakby spowaźniała. — Wahasz się jeszcze? — spytał zaniepokojony. — Czy ty się zdecydowałaś ostatecznie, znasz mnie właściwie tak mało. Od chwili naszego poznania upłynęło zaledwie niewiele niż miesiąc. Byliśmy właściwie razem te dwa miesiące w Mrokach. — To nie, że znam ciebie tak krótko. Kocham cie, kocham, jak nikogo na świecie. Czy ci to wystarcza? — Na nie moje duszy jest lek, Karolu, jakiś dziwny lek. — Sa krótkie chwile szczęścia, ale wystarczają one na bardzo długo. Przyszłość jest zawsze dziwna i nieznana. — Oczy Karola stały się teraz poważne. — Co tobie jest? Ty byłaś inna. Coś się musiało stać, na pewno coś się musiało stać! — Opuszczała oczy, gryząc wargę. — Powiedz należak, czuję, że między nas padł cień, że nas rozdziela, właściwie zabiera mi ciebie... — Otarł Karolu, sa pewne sprawy w moim zyciu, o których ci jeszcze nie powiadażdam. — Opowiedziałam ci weczoraj... — Niewstety, dopiero wczoraj zastanawiałam się i przyszedł do wniosku, że musze ci wszystko opowiedzieć. Musisz znać całe moje życie. Zastanawiam się wtedy czy ty mnie na prawdę kochasz... bo czasem trudno jest kochać kobiety z przeszłością... — Wero, przeszłość jest za toba. Zamknij swoją przeszłość tak, jak zamykasz przeczytana książkę, odtóż i zapomnij! — Sądziisz, że przeszłość jest nieważna? — Tak mi się zdaje. Zapreczyla stanowczo. — Sa sprawy przeszłości w życiu każdego człowieka, których nie da się pominąć milczeniem... Karol przewzał zniecierpliwionym ruchem ręki. — Weroniko, Weroniko, to jest samouderka, dreczysz siebie i mnie. — Sądziłam początkowo, że nasz pierwszy dzień będzie dniem całkowitego szczęścia. Sa w mnie głosy, które odzywają się nagle. Niezamknięta dopyki nie pozwala, aby wyszły ze mnie jak natrętni goście.

tek wieczór do Budapesztu. Minister Riccardi przybędzie do Budapesztu w niedzielę po południu i zatrzyma się tam kilka dni, przy czym odbędzie rozmowy z węgierskim ministrem handlu i komunikacji dr. Varga oraz innymi osobistościami węgierskiego życia politycznego, oraz gospodarczego i finansowego. W toku tych rozmów poruszone będą liczne zagadnienia gospodarcze interesujące oba kraje.

Pod prefektorem Gausleitnera i namiestnika Braxay Alberta Forstera stworzono w Gdańsku Instytut Badawczy zadaniami tegoż instytutu są badania naukowych problemów północnej zachodniej Europy.

— A zatem mów, mów, powiedz wszystko, jeżeli ci to da spokój i przywróci nam szczęście. Za oknem deszcz wciąż padał. — Być może, zaczęła, że idzie za mną jakieś złosliwe fatum, fatuch wydarzeń nie w sobie pletno jakichś wzajemnych powikłań, i dziś na przykład — miała znowu szara, zmeznoca twarz — śmierć Urbana zakofywała... Karol patrzył w rozdezsczone szyby. Paliła szybko papierosa. — Pierwszy co ci chciałam powiedzieć, że Urban był moim przyjacielem. — Drgnął, ale z wyrazu jego twarzy widziela, że nie bylo to dla niego niespodzianka. — Po śmierci meła zostalam sama i Urban zaprosil mnie do Mroków. Był tam właściwie panem, bogowym właściciel, według słów jego, przebywał za granica, Oddał mi jedno skrzydło palacyku, przydzielił służbę, prosząc, abym czula się jak u siebie. Było mi przykro, że Mroki nie sa już moja własnością. Zresztą ten fakt zatari się w stą atmosferze, jaką otoczył mnie Urban. Był tam pokiok, który najbardziej lubiłam. Urban nie narzucał się i w ożole nie wychodził do mojego skrzydła. Czasem prosiłam go na obiad, ale był wtedy uprzedzajaco grzeszny i nie było z jego strony najmniejszego niaktaku. — Tak upłynął miesiąc. Wspomnienia o Tadamzu były jeszcze żywe, a myśli jakie mnie wciąż trapiły, sprowadzały się do ostatnich godzin meła i przyczyn samobójstwa. Urban nie mógł nigdy o Manderleyu, jakbydy nie chciał wywoływać przykrych dla mnie wspomnień. — Karol spojrzał na jej miękkie usta, wywołwane obrazy przeszłości musiały być dla niej przykre, a przerwy w zdaniach świadczyły że niektóre momenty przeżywa pe raz drugi. — Urban wydawał mi się wtedy uczciwym i dobrym człowiekiem. Nie wiem w jaki sposób, ale doszło do tego — zaczęłam towarzyszyć mu w jego pracy. Chodziłam z nim na pola, do stajni, weszłam tam, gdzie niezbędna była jego osoba przy wydawaniu rozporządzeń służbie. Zażyliśmy razem ładną śniadania po samej pracy. Wczesne wstawanie przywróciło mi apetyt. Któregoś dnia zaproponował przeładzie konna.

